

# Słoneczny

Przybyło ponad 30 nowych dróg w Tatrach, z czego 11 po polskiej stronie. Większość jest dziełem krajowych zespołów, ale najtrudniejsze drogi, przykładowo „Postupkę” (IX-) na Galerii Gankowej, zrobili nasi południowi sąsiedzi.

**L**ato 2015 r. okazało się wyjątkowo długie, ciepłe i suche – dzięki temu było dużo ciekawych przejść. Pierwsze miały miejsce już w kwietniu. W maju i na początku czerwca dało się wspinać na południowych ścianach i jeździć na nartach po północnej stronie gór. W pewnych okresach Tatry dają wiele możliwości. Upalnie było od końca maja do połowy czerwca. Potem przyszło ochłodzenie, w wyższych partiach Tatr padał deszcz ze śniegiem. W lipcu wróciły wysokie temperatury, śnieg pozostawał tylko pod północnymi ścianami. W drugiej połowie miesiąca pogoda się pogorszyła, przyszyły opady i oziębienie. Z kolei sierpień okazał się nad miarę upalny. W drugim tygodniu września nastąpił pierwszy większy opad śniegu, ale październikowe deszcze rozpuściły go dokładnie i aż do 13 listopada dni były słoneczne i pogodne, z temperaturą w słońcu +16 st. Następnego dnia zaczęła się już zima: spadł śnieg, temperatura gwałtownie się obniżyła, a Tatry przybrały nową szatę.

## Dolina Gąsienicowa

Trzy nowe drogi na wschodniej ścianie Kościelca, w ciągu trzech dni, wytyczyli Jacek i Jacek Józef Czech. „Czeską wędrówkę” (VII) przeszli w stylu OS w 6 godz., „Tektonikę” (VIII, pierwotnie A2) – w 7 godz., „Glorię in

Excelsis Deo” (VI+, A3) – w 11 godz. Według autorów teren był dziewiczy i został oczyszczony, a spity są tylko w kluczowych miejscach. Ten sam zespół stworzył drogę na Zadnim Granacie, na prawo od Filara Staszla. Nowość powstała na początku sierpnia w stylu OS (w 3 godz.) i nazywa się „Alternatywa” (VII-).

Na Zadnim Kościelcu przybyła nowa linia wyposażona w ringi – „Odwet” (VII). 3 października przechodzą ją w stylu flash Mario i Aluth.

Dwie nowości na zachodniej ścianie Wierchu pod Fajki, w stylu OS, tradycyjnie i bez spitów, wytyczyli Wojciech Szulc i Jacek Józef Czech: „Wczoraj na Fajkach” (VII-) i „Przyszyły tydzień na Fajkach” (VII-).

W „Laboratorium”, czyli ogródka sportowego wspinania, poniżej progu Zmarzłego Stawu, Piotr Sztaba i Grzegorz Rettinger „oddali” do letniego wspinania trzy drogi kompletnie obite. Kolejne są w przygotowaniu. Teren już

wcześniej był obiektem eksploracji mistrzów hakówki i zimy. Nowe drogi oczekiwały się pierwszych powtórzeń.

Na Kościelcu od zachodu drogę „Ora et labora” pokonują Jędrzej Baranowski i Wojtek Gąsienica-Roj, którzy proponują wycenę IX+. Wojtek tak mówi o drodze: „Superkompletna, płyty, zacięcia, okapy, wyciągi, na których można się trochę bać, i konkretne zginanie z komfortową asekuracją”. Ta sama dwójka 27 sierpnia przechodzi w stylu RP drogę „Proszę się wspiąć” (X-). Komentarz Wojtki: „To prawdopodobnie pierwsze powtórzenie drogi otworzonej w sierpniu 2009 r. przez Marcina Gąsienicę-Kotelnickiego i Darka Kałużę. Wyzwaniem, oprócz

LATO I JESIEŃ 2015

# sezon wspinaczkowy

Taternictwo

› Granaty Wielickie



➤ Widok z Wysokiej na Lodowy Szczyt

trudności technicznych, jest asekurowanie, złożona m.in. z haków pamiętających jeszcze pierwsze hakowe przejście Mirosława Króla z 1992 r.: 5 lipca drogę „Pulp Fiction” (IX-) robią w stylu RP Wojtek Gąsienica-Roj i Tomasz Zając, proponowana przez nich wycena to VIII+. 19 lipca Sławek Cyndecki i Tomek Zając w tym samym stylu pokonują „Matrixa” (IX-).

### Dolina Pięciu Stawów

22 lipca na Zamarłej Turni Michał Brożyna, Paweł Tarnawski i Piotr Sztaba wyznaczili spitami nowość o nazwie „Prze Puklina” (VIII). 8 sierpnia Paweł Kowalski z Mariuszem Federowiczem jako pierwsi powtarzają tę drogę. Kolejnego powtórzenia dokonują Robert

Pallus z Goską Grabską. 2 lipca w Dolinie Buczynowej, na Pośredniej Sieczkowej Turni, przybywa droga o nazwie „Przypadek” (V+), za sprawą Łukasza Mężyka i Krzysztofa Sobieckiego.

### Dolina Rybiego Potoku

Na Mnichu powstają dwie nowe drogi: „Okolofuczok” (VI) autorstwa Biedrunia i „Alabama” (VIII-) Macieja Tertelisa. Prace nad „Alabamą” Tertelis rozpoczął w 1996 r. z Wojtkiem Wentą, a ukończył w sierpniu 2015 r. z Gosią Kusztełak. 12 czerwca „Superatę Młodości” (IX) i „Folwark Montano” (VIII+) przechodzą Paweł Grocholski i Tomasz Zając. Także w czerwcu Jędrrek Baranowski i Wojtek Gąsienica-Roj robią drogę Sadusia (IX). Na początku lipca Karolina Ośka i Grzegorz Gołowczyk pokonują tę samą drogę i „Metallicę” (IX+). 1 września Ola Taistra w stylu RP,

### ➤ Żłobisty Szczyt odbija się w Żłomiskowym Potoku

jako pierwsza kobieta, prowadzi wszystkie wyciągi na „Metallice”. Asekurował ją Michał Górzyński, który (prawdopodobnie jako drugi) 8 września poprowadził w stylu RP wszystkie wyciągi „Misterium nieprawości” (X-), asekurowany przez Olę. W sierpniu drogę Sadusia przechodzi Gosia Grabska z Michałem Kajcą. Indywidualnie „Metallicę” w stylu RP przeszedł Robert Pallus, a 15 i 16 sierpnia pokonali ją Cezary Modrzejewski i Paweł Bździał oraz Rafał Porębski z M. Kaziołem. 17 lipca „Rokokową kokotę” (IX) w stylu RP pokonują Wojtek Gąsienica-Roj z Tomkiem Zającem. 19 sierpnia „American Beauty” (VIII) przechodzi Tomek Zając z Marcinem Rzeszotką. Droga „Florecistka z Hotelu Adalbert” (VIII-) poddaje się 31 sierpnia Marcinowi Bogumirskiemu i Mateuszowi Tyczyńskiemu (styl flash). 14 września Tomasz Zając i Mikołaj Bielański pokonują „Wariant R” (IX-) w stylu RP.

Na Kazalnicy Gosia i Józef Soszyński przechodzą w stylu OS „Warianty Małolata” (VI+). 8 sierpnia „Wędrówkę dusz” w połączeniu z „Wariantami Małolata” (VII) robią Paulina Figura i Jan Korlatowicz. 12 sierpnia Marcin i Artur Kraszewscy pokonują „Kant Filara Kazalnicy” (VIII-).

1 sierpnia na Mięguszwowiecki Szczyt Wielki drogą Kurczaba (VI-) w 6,5 godz. wchodzi Tomasz Szewczyk

i Michał Semow, a 29 sierpnia – Arek Kowalski, Tomek Urbański i Łukasz Zielazny.

11 lipca Rafał Mikler z Jędrzejem Myślińskim ukłasyfikują w stylu RP (VII+) drogę Pająków (VI A1) na Wołowej Turni. Dotychczasowe próby klasyczne kończyły się na stopniu VIII i dwa razy A0 (A. Mucha, D. Malec 1997). Przejścia Rafała to niezmiernie rzadkie połączenie estetyki ze sportem. Co znamienne, nie są wspomagane wiertarką. „Kluczowy okap to niesamowite wspinanie o charakterze wytrzymałościowym, ciekawe ruchy w jednostajnym, dość dużym przewieszeniu po odciągach, bez ewidentnego odpoczynku, raczej trudne na OS, niestety haki nie wzbudzają zaufania. Było zimno, ale za to ściana sucha jak nigdy! Niesamowity *genius loci* Wołowej Turni z pewnością zasługuje na peregrynację wspinaczkową”.

W dniach 4–5 lipca Martin Hatala i Jano Kořinek przeszli grań Morskiego Oka od Białczańskiej Przełęczy Wyżniej po uskok Zadniego Mnicha; ŻTM obeszli przez Tylkową Przełęczkę.

### Dolina Białej Wody

10 lipca Piotr Sztaba i Michał Brożyna poprowadzili nową drogę na Młynarczyku. Prace nad „Pasją” (VIII) trwały trzy lata, drogę wyposażono w ringi, częściowo montowane od góry. Liczy ona 11 wyciągów i ma ok. 350 m. Pierwsze powtórzenie przypadło w udziale Kubie Kokowskiemu i Kubie Ciechańskiemu. Kilka dni wcześniej Mikołaj Bielański z Łukaszem Mirowskim pokonują „Kastratora” (IX-). 26 września przechodzą tę drogę w stylu RP Kuba Kokowski z Michałem Czechem. Miał też „Kastrator” słowackie przejście, o którym piszę na końcu podsumowania. „Szewską pasję” (VII+) 1 sierpnia robią w stylu RP Mario i Aluth.

Na Małym Młynarzu „Sprężynę” (VI) 11 sierpnia pokonują Basia i Łukasz Chrzanowscy, a 1 września drogę Misiurewiczka i Uchmańskiego przechodzą Ika i Vilo Jakubec.

W dniach 11–13 sierpnia na Galerii Gankowej przybyła droga „Postupka” (IX-). Wytyczyli ją i wyposażyli w nity Ján Smoleň i Tomáš Stejskal. 6 sierpnia na Młynarzowych Widłach drogę Plška przechodzi Rafał Mikler: „Trzeba

pokonać okap, który wygląda na VIII, a jest to rzetelna szóstka”.

W dniach 7–8 sierpnia słowacka dwójka Vlado German i Lukaš Hlivjak wytyczyła (z dołu, bez nitów) nową drogę na Rumanowy Szczyt z Doliny Kaczej – „Kútmi na SZ vrchol” (VII). Wspinacze zaznaczyli, że niektóre części ich drogi mogły być przechodzone już wcześniej.

14 sierpnia Filar Ganku z Doliny Kaczej (IV) w 3 godz., solo, bez asekuracji robi Greg. Ostatniego dnia sierpnia w tym samym stylu dokonuje on najprawdopodobniej pierwszego letniego wejścia Widłowym Żlebem (III) białym ściekiem wprost na Młynarzowe Widły.

### Dolina Jaworowa

5 lipca drogę Birkenmajera (WHP 3613) na Kołową Szczerbinę (IV) pokonał solo, bez asekuracji Peter Danis. Powiedział o niej: „Droga wiedzie w ciemnym, studziennym i depresyjnym zacięciu w mokrej i kruchej skale”. 14 lipca, w tym samym stylu, Peter wszedł na Wielką Kapalkową Turnię (IV) drogą Świerza (WHP 2796).

W dniach 3–4 lipca Michal Sabovčík i Mišo Stračes wytyczyli w 18 godz. nową drogę „Okresný stavebný podnik” (VIII-) na Małej Śnieżnej Turni. Na drugim i piątym wyciągu są miejsca za VIII- (nity wkręcane od góry, po skończeniu drogi, by ułatwić zadanie następcom).

27 sierpnia dwie nowe drogi, lewą i prawą, na Czarnym Kopiniaku wytyczył zespół w składzie Alicja i Artur Paszczakowie z Tadeuszem Grzegorzewskim. Jak podaje Artur, „ściana ma około 100 metrów, trudności w okolicach IV+/V-, z miejscem V+, może VI-. Fajna ekspozycja, ładne, logiczne formacje, w zasadzie lito. Zostawiliśmy kilka haków na stanowiskach”. Pod szczytem znaleziono spit, prawdopodobnie z jakiejś akcji ratowniczej.

Na Papirusowych Turniach Martin Krasňanský z Andreą Chlebovą wytyczyli trzywyciągową drogę „Veni vidi vici” (VIII-).

Jaworowa Grań cieszyła się tego lata powodzeniem. 2 sierpnia pokonuje ją Peter Danis (w 4,5 godz.), a 15 października Jacek Groń przechodzi ją od Szerokiej Jaworzyńskiej do Małego Jaworowego.

3 lipca na Murań, najprawdopodobniej nową drogą „Przez tunel” (III), free solo wchodzi Greg. (Szczegóły na [www.tatry.przejscia.pl](http://www.tatry.przejscia.pl)).

### Dolina Kieżmarska

25 czerwca Radek Lienert z A. To-manową i M. Kravcem wytyczył nową drogą na Jastrzębich Spadach. Droga o nazwie „Cesta Horskych zvodcov” (VII) jest całkowicie ospitowana i ma trzy stanowiska zjazdowe.

Na Jastrzębiej Turni 13 czerwca Maroš Červienka i M. Varga przechodzą „Pavúci ležú do neba” (VIII-) i „Pochylého platne” (VIII), gdzie przy okazji wymieniają asekurację. Droga „Amazónia vertikál” (IX) również doczekała się wymiany nitów, przybył jej też nowy wyciąg w górze (VII), do czego przyczynili się Martin Heuger i Peter Ondrejovič. Drogę „Chlapcom z Everestu 88” (VIII) przechodzą Robo Luby i Ondro Húserka.

11 lipca droga Dieški (V+) na Koziej Turni doczekała się zbiorowego przejścia – przez Katarzynę Pocho-pień, Dominika Studenckiego, Marzenę Kciuk i Krzysztofa Witosa.

### Dolina Łomnicka

Na Kieżmarskim Szczycie „Ceste do hôr” (VIII+) pokonują w 7 godz. w stylu OS Jerzy Gurba i Jacek Jurkowski. R. Staruch i M. Varga robią tę drogę w stylu RP. 22 lipca „Pochylého platne” (VIII-) w 11 godz. przechodzą w stylu RP Grzegorz Adamiec, Mariusz Fedorowicz i Paweł Kowalski. „Obrovský Kút” (VI+) w stylu OS 4 lipca pokonują Basia i Łukasz Chrzanowscy, a 2 sierpnia – Sławomir Cyndecki i Tomasz Zajac. Dzień później w 9 godz. wspomnianą linię przechodzą Łukasz Lewczuk i Krzysztof Łowczyk, a w 6 godz. – Michał Wójcik, Jacek Suchodaj i Andrzej Ficek. 23 sierpnia w 8 godz. z drogą rozprawiają się Jakub i Paweł Cwiąkała, a 27 sierpnia – w 6,5 godz. Piotr Mędoń i Krzysztof Słowik. „Patagońskie lato” (VII+) 31 sierpnia poddaje się Tomkowi Zajacowi i Mikołajowi Bielańskiemu (styl flash).

23 sierpnia Matúš Šestina i Ondrej Bizub przeszli i wyposażyli w nity dwuwyciągową nową drogę (V) w masywie Łomnicy (Veža nad Kartárikom).

16 lipca na Kieżmarski kombinacją Filara Mogilnickiego i drogą

Bilski-Cywiński, a dalej granią Widel na Łomnicę (V+) – solo, bez zjazdów, asekurując się na ścianie pod Wielkim Szczytem Widel – wszedł Greg.

24 czerwca piękną łańcuchówkę zrobili Radek Lienerth i Katka Huserkova. Najpierw weszli z Miedzianej Kottliny drogą Płska (V) na Durny Szczyt (WHP 3059). Następnie dotarli do Żlebu Téryego, skąd drogą Stanisławskiego (V) udali się na Łomnicę, z której zbiegli na dno doliny, by w burzy i śniegu ukończyć drogę Puškaša (V) na Kieżmarskim Szczycie.

### Dolina Małej Zimnej Wody

19 maja Jacek Groń, Kamil Kijowski i Janusz Wódkiewicz poprowadzili nową, dwuwyciągową drogę w południowo-zachodniej ścianie Śnieżnych Czub (V). Na Małej Żółtej Ścianie droga „Vivat Gorbí” (VIII) otrzymała nowy wariant i nowe spity – za zgodą twórców i za sprawą Rado Starucha, Romana Nováka i Martina Vargi. Osadzenie spitów w wariacie wywołało dyskusję wśród słowackich wspinaczy, co było przyczynkiem do powstania podkomisji, o której piszę na końcu artykułu.

Na Łomnicy „Hokejkę” (VII-) 22 lipca przechodzą w 4 godz. Paulina Figura i Jan Korlatowicz, a 30 lipca w 5,5 godz. – Łukasz Lewczuk i Krzysztof Łowczyk. 2 sierpnia w 4 godz. pokonują ją Wojtek Gąsienica-Roj i Anna Tybor.

Na Baranich Rogach zeszłoroczną nowość „Indiańskie lato” (VII-) powtarzają Tomek Zając i Bartek Łabudzki; proponują nieco niższą wycenę (VI+).

### Dolina Staroleśna

17 lipca na Pośredniej Grani nową drogę lewym filarem (VI+) wytyczyli **Tomáš Cuták i Tomáš Kotrady**.

W zachodniej ścianie Strzeleckiej Turni Erik Rabatin, Stano Fáklo i Roman Dubský wytyczyli w stylu AF nową, trzywyciągową drogę „Opičí sen” (IX). Droga została wytyczona od dołu, do założenia spitów użyto cienkich haków.

Na Małej Pośredniej Grani, a rzadko odwiedzanej Płycie Karłowicza, pojawiły się aż trzy polskie akcenty. „Kut” (VII), drogę uklasycznioną przez Piotra Korczaka i Gerarda Kowalskiego w 1985 r., 1 sierpnia pokonują w stylu OS Jacek Jurkowski i Jerzy Gurba. Powracają pod ścianę 21 sierpnia,

by spróbować sił w środku płyty, na drodze „Stredom steny” (VIII-), którą przechodzą w stylu PP. Ich krótka relacja z tej ostatniej: „Wycena zaniżona, raczej VIII+, droga bardzo ładna, górską, trudną i poważną, asekuracja czasami wymagająca – 90 proc. własna plus stare haki”. 3 listopada Kacper Tekieli solo, z asekuracją w 8 godz. przechodzi „Gilotynę” (VI+, A2).

### Dolina Wielicka

W rejonie Granatów Wielickich Ero Velič z przyjaciółmi dokończył i obił nitami drogę „Cestu priateľov” (VI).

Zachodni filar Podufałej Baszty drogą *Kriššáka* (VI) pokonują Bartek Misala i Adam Śmialkowski. Wycena IV świadczy o bardzo dobrej formie powtarzających lub też skromności w ocenie. Kluczowy wywieszający się komin może zaskoczyć nieprzygotowanych na tak mocne czwórki.

### Dolina Batyżowiecka

Na Gerlachu Kacper Tekieli i Cezary Kluś przeszli 2 lipca w 4,5 godz. „Brnenską cestę” (VI). Dwa dni później drogę Kurczaba w 6,5 godz. pokonują Magda Fiszer, Jacek Kantyka, Tomek Baczkowski i Piotr Trojan. Tę samą 21 lipca przechodzą dwa inne zespoły: Paulina Figura i Jan Korlatowicz (5 godz.) oraz Basia i Łukasz Chrzyszowski, łączący jeden wyciąg z drogi Galfiego (5,5 godz.). 1 września w 7,5 godz. z drogą rozprawiają się Łukasz Misiakiewicz i Zipi.

W dniach 12–13 lipca Ola, Michał i Greg eksplorowali rzadko odwiedzane ściany: weszli na Małą Kończystą drogą Gnojka i Sawickiego (V) oraz na Długa drogą WHP 1480 (V).

### Dolina Mieguszowiecka

Dwie nowości na Basztowej Igle powstały za sprawą Filipa Babicza i Wojciecha Gąsienicy-Roja 15 i 16 kwietnia: „Etyczne dylematy” (VIII) i „Prow” (VII). Dokładne informacje wraz z topografią w „Tatrach” nr 52.

Galerii Osterwy przybyły trzy nowości: 13 czerwca „Autonovy” (VI+) Ondreja Bizuba i Matúša Šestiny, 4 września – „Shangri-La” (VII) Olafa Wojnara i Michała Basty oraz „Carpe diem” (VIII-) Rado Starucha, Robina Gellego i Milana Bottoma. Drogi wyposażono w ringi. 13 września

„Shangri-La” powtarzają Jacek Jurkowski i Jerzy Gurba w stylu OS. Przy okazji rozprawiają się z „Dies Irae” (IX) w stylu RP. 17 czerwca Maroš Červienka i M. Urban przechodzą dwie drogi: „Elina” (VIII) i „Slepá ulička” (VIII-). Tę ostatnią 3 lipca pokonują Wojtek Gąsienica-Roj i Tomasz Zając, dorzucając jeszcze w stylu OS „Správny čas” (VIII). 29 sierpnia „Správny čas” przechodzą w stylu PP Nina Kovaříková i Radim Kovařík. 18 września Jacek Jurkowski i Jerzy Gurba pieczętują swoją dominację na Osterwie przejściem aż trzech dróg w stylu OS: „Carpe Diem” (proponują niższą wycenę: VII+), „Elina” i „Slepá ulička”.

3 lipca na Wołowej Turni Peter Paduch z towarzyszem przechodzą cztery drogi. Są to: droga Estok–Janiga (VII-) w 2,5 godz., „Moribundus” (VII-) w 2 godz., Orolina (VII) w 3 godz., „Hviezdova” (VI+) w 1 godz.

30 października na Złomskiej Turni Jan Svrček i Zdenek Kabát prowadzą w stylu OS – i, co warto podkreślić, bez wiertarki – nową drogę „Zlom väz” (VII). Na pobliskim Siarkanie Jano Svrček z Milanem Styką, także tradycyjnie, bez spitów, uklasyczniają w stylu OS (VII-) drogę M. Bena i K. Živný (V+, A1).

Na Wysokiej przybyła od południa droga „Lietavice” (IV) – za sprawą Martina Murára i Zuzany Božikovej.

5 listopada P. Tarnawski i M. Dudek przechodzą na Koziej Strażnicy nową drogę wschodnim żebrzem (IV).

### Dolina Młynicka

1 lipca Jerzy Gurba i Jacek Jurkowski dokonali (w stylu OS) pierwszego polskiego przejścia zeszłorocznej listopadowej nowości „Kant” (IX-) na Skrajnym Solisku. Zaraz potem udali się na Turnię przed Skokiem, gdzie przeszli w stylu RP „Aurora borealis” (IX). Ci sami 28 sierpnia na Wieży przed Skokiem pokonują „Princezná AMY” (VIII+). 6 listopada „Kant” w stylu OS przechodzą Mirosław Peńko i Roman Juríček.

### Dolina Furkotna

19 maja Łukasz Misiakiewicz i Paweł Pępek zrobili wariant prostujący (IV-) lewego filara na Małym Solisku. 3 października Marek Pronobis z Eugeniuszem Krajcerem w tym samym miejscu, ściślej kantem, wytyczyli nowość



### › W ścianie Rzeżuchowych Turni

„Ku słońcu” (V). Obie drogi w wielu miejscach przebiegają wspólnie.

5 lipca Artur Paszczak i Adam Pieprzycy przechodzą w 32 godz. od Przełęczy Zdziarskiej do Litworowej. Określają tę eskapadę mianem „wytężającej wycieczki wzdłuż grani z wchodzeniem na niektóre szczyty”.

22 lipca Dawid Czyż w 13 godz. pokonuje solo grań od Rysów po Liliowe – wchodzi na wszystkie nazwane obiekty.

„Wielką Koronę Tatr” w jednym sezonie letnim (drogami taternickimi, solo, bez asekuracji) skompletował Greg między 16 lipca a 3 października.

16 lipca zdobył Kieżmarski i Łomnicę Filarem Mogilnickiego i granią Widel (V+), 27 lipca – Sławkowski żlebem Veverki (III), 30 lipca – Durny drogą Motyki (IV), 8 sierpnia (przy okazji łańcuchówki od Kołowego po Czarny Szczyt) – Baranie Rogi drogą Sadka (IV), 10 sierpnia – Gerlach drogą Stanisławskiego (IV) na Pośrednim Gerlachu, 12 sierpnia – Lodowy drogą Dorawskiego (III) z Suchej Jaworowej i Pośrednią Grań drogą Brockelmann (III) i Birkenmajera–Kupczyka (V-), 14 sierpnia – Ganek filarem Ganku z Kaczej (IV), 15 sierpnia – Rysy Żlebem Goetłów (III) z Ciężkiej, 22 sierpnia – Wysoką drogą Kordysa (III) z Ciężkiej, 23 sierpnia – Staroleśną drogą Stanisławskiego (III), 27 sierpnia – Kończystą wschodnim filarem z Batyżowieckiej (IV), 3 października – Krywań przez Krywańskie Baszty (III) z Koprowej (szczegóły dróg na [www.tatry.przejscia.pl](http://www.tatry.przejscia.pl)).

Z innych tatrzańskich ciekawostek przytoczę tylko kilka. Nieco rekordowy charakter można przypisać zbiorowemu zjazdowi sześciu zespołów z Batyżowieckiego Szczytu w 1,5 godz. Prawdopodobnie najstarszym zdobywcą Gerlacha był tego lata 83-letni



### › Koniec września, widok na Staroleśną i Gerlach



### › Na filarze Czarnego Szczytu

Józef Pitoń z Zakopanego (25 lat służby w TOPR). Młodzi dominowali szybkością: Ania Figura z Jackiem Żebrackim wbiegli na Gerlach, Lodowy Szczyt, Durny Szczyt i Łomnicę w 8 godz. 45 min z Wyżnich Hagów do Tatrzańkiej Łomnicy (26,4 km, +3516, -3574 m przewyższenia). Z kolei Andrzej Mikler wszedł na Rysy, Wysoką, Gerlach, Lodowy, Durny i Łomnicę w 14 godz. 40 min; wystartował z Morskiego Oka.

Od pewnego czasu zarówno część nowości, jak i niektóre pierwszeństwa noszą znamiona pragnienia sławy czy też zapisania się jakimikolwiek zgłoskami w historii taternictwa. Wciąż aktualne pozostają słowa Józefa Nyki z roku 1970: „Coraz liczniej sypływają opisy nie tylko dublujące mniej głośnie drogi, ale także podające jako nowe przejścia ścian, filarów i uskoków, które po wiele razy przechodziliśmy w latach sześćdziesiątych, których jednak nie uważaliśmy za godne uwiecznienia w druku. Świadczy to z jednej strony o obniżeniu kryteriów samooceny, z drugiej o rwanym się nici tradycji ustnej, w której się

wieści o owych drózkach przechowywały”. Sam znam granie, drogi, na których wskutek zbłądzenia, złego odczytania schematu odchodziłem w bok, myliłem opis, tworząc „nowe warianty”, po których przede mną błąkały się dziesiątki taternickich istnień. Każdy twórca nowości przypisujący sobie jakiegokolwiek pierwszeństwo winien rzetelnie traktować swoje „odkrycia” i dostrzegać, że skała, którą uznaje za nową, jest już mocno wytarta i jej dziewictwa od lat nie porasta żaden mech. Wszystkim tym, którzy rzetelnie podchodzą do swoich dokonań, czyli przypisują im właściwą rangę i potrafią je umieścić na osi czasu taternictwa, a nie Facebooka, należy się uznanie.

Dziękuję wpisującym się w ElKaPie, Mirovi Peťo za uzupełnienie podsumowania, wszystkim dzielącym się uwagami i nadsyłającym zdjęcia oraz Grzegorzowi Folcie za zaangażowanie w funkcjonowanie strony Tatry Przejścia.

Tekst i zdjęcia: ADAM ŚMIAŁKOWSKI  
[www.tatry.przejscia.pl](http://www.tatry.przejscia.pl)  
*Nie traćmy naszych dróg*